



O pozytywnych skutkach zmniejszenia natężenia ruchu w miastach

2022-03-07

Sieci LTN (*low-traffic neighbourhoods*) mają na celu zachęcanie mieszkańców do poruszania się po mieście pieszo lub rowerem.

Do tej formy przemieszczania się ma zachęcać przekształcenie niektórych ulic w trasy piesze i rowerowe, z ograniczonym ruchem pojazdów silnikowych.

Analiza zgromadzonych w Londynie danych policyjnych jednoznacznie wskazuje, że sieci LTN mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo na drogach: liczba wypadków i innych zdarzeń drogowych na terenach objętych tego typu programami zmniejszyła się o połowę w porównaniu z obszarami, gdzie ich nie wprowadzono. Poziom bezpieczeństwa natomiast zwiększył się ponad dwukrotnie w porównaniu do miejsc z ograniczeniem prędkości do 20 mil (32 km) na godzinę. Badanie, w którym przeanalizowano dane dotyczące ofiar w 72 dzielnicach o małym natężeniu ruchu wykazało także znaczne zmniejszenie liczby obrażeń wśród pieszych i kierowców.

Warto przy tym zaznaczyć, że sieci LTN mogą mieć szczególne znaczenie w przypadku mniejszych dróg miejskich, ponieważ w Wielkiej Brytanii ponad połowa wszystkich ofiar wypadków wśród pieszych ma miejsce właśnie na tych drogach, podobnie jak jedna trzecia wszystkich ofiar śmiertelnych. Więcej na ten temat można przeczytać [tutaj](#).

Analizy dotyczące ruchu miejskiego i najczęściej wykorzystywanych przez mieszkańców form przemieszczania się prowadzili także Niemcy. Wnioski z nich płynące były dość zaskakujące. Okazało się, że mieszkańcy, także przedsiębiorcy, w tym właściciele punktów handlowych w centrach miast nie znają nawyków komunikacyjnych swoich klientów.

W większości byli oni przekonani, że mieszkają oni w odległości 1-2 km od miejsc zakupów i dlatego robiąc je najczęściej korzystają z własnych samochodów. Okazało się jednak, że ponad połowa kupujących mieszka w odległości mniejszej niż kilometr od miejsca zakupów i dociera do nich w przeważającej większości pieszo. Korzystający z samochodu okazali się najmniejszą grupą: stanowili jedynie 6,6% kupujących. Sprzedawcy zaś szacowali udział tej grupy na ponad 20%. Badanie było realizowane między czerwcem a wrześniem 2022 r., na dwóch berlińskich ulicach handlowych: Kottbusser Damm i Hermannstraße. Ankiety zostały wypełnione przez około 2 tysiące kupujących i 145 właścicieli sklepów.

Badanie to pokazuje, że zmieniają się nawyki transportowe mieszkańców miast. Zamiast korzystać z samochodów, robią zakupy w blisko położonych sklepach, aby dotrzeć tam pieszo, rowerem lub komunikacją publiczną. W porównaniu do klientów zmotoryzowanych znacznie więcej wydają na zakupy tygodniowo: ponad 90 tysięcy euro (w tym piesi ok. 60 tys. euro). To niezbity dowód na to, że lokalne przedsiębiorstwa sporo korzystają na osobach mieszkających w najbliższej okolicy, które używają innych niż samochody, środków transportu. Więcej o tym można przeczytać [tutaj](#).